



# BIULETYN informacyjny

ZARZĄDU GŁÓWNEGO PTTK  
STYCZEŃ 1963  
Nr 48

## TURYSTYKA WYMAGA CIĄGŁE NOWYCH FORM

Przemówienie Prezesa Towarzystwa — Piotra Gajewskiego  
wygłoszone na III Plenum ZG PTTK

**Z**ADANIA, które były już zrealizowane, nie będą tematem dzisiejszego plenum, ani mojego wystąpienia. Będą natomiast przewijać się te problemy, które bądź nie zostały w pełni wykonane, bądź wymknęły się z naszego organizacyjnego zasięgu. Włączam tu również nowe zagadnienia, które stoją przed nami i postaram się, w formie oczywiście syntetycznej, omówić nasze najbliższe zadania związane z całością spraw turystyki społecznej, jaką realizujemy lub realizować powinniśmy.

To zagadnienie można podzielić na kilka części, które razem otrzymają wspólny tytuł „główne kierunki naszego działania”.

Chodzi w nich o:

- ⊙ Kół Zakładowe i turystykę związkową
- ⊙ młodzież, jako nowy czynnik o poważnym znaczeniu dla rozwoju turystyki,
- ⊙ przewodników i ich wielką rolę propagandytorów turystycznych,
- ⊙ szlaki przemysłowe jako element współczesnego krajoznawstwa,
- ⊙ formę i poziom naszej pracy na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

### w numerze:

- Najpilniejsze zadania str. 3
- Cel współczesnego krajoznawstwa str. 4-5
- Krajowe narady str. 5
- § Finanse i turystyka str. 6
- Prezydium obraduje str. 8

Sprawę Kół Zakładowych PTTK omawiano już na kilku plenarnych posiedzeniach naszego Towarzystwa, na Walnym Krajowym Zjeździe Delegatów, na kilku spotkaniach w Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Problem ten uregulowany został szeregiem uchwał.

W 1961 roku zarysował się postęp w dziedzinie rozwoju Kół Zakładowych. Liczba ich wzrosła do 2319 kół, a liczba członków Kół Zakładowych do 115700, co stanowi 54% członków PTTK. Zdecydowanie przychylnie stanowisko władz związkowych i to nie tylko CRZZ, ale i Zarządów Głównych Związków branżowych stwarza jednak możliwość uzyskania znacznie większych efektów zarówno w dziedzinie poważnego zwiększenia liczby Kół Zakładowych, jak i ożywienia oraz usystematyzowania ich pracy.

Co pozostaje nam do zrobienia w tym zakresie? Moim zdaniem brak jest szerszej inicjatywy ze strony naszego aktywu. Inicjatywy, która wykaże wszystkim zainteresowanym, że treść uchwał jest nie tylko papierowym dokumentem, ale żywym działaniem.

Ciąg dalszy na str. 2

# TURYSTYKA

## wymaga nowych form

Ciąg dalszy ze str. 1

Wszelki bezruch i brak inicjatywy w tej sprawie, brak uczulenia na te problemy, stwarza hamulec, który bardzo opóźnia rozwój naszego Towarzystwa. Brak systematycznego działania opartego na konkretnych planach współpracy z zakładami przemysłowymi stwarza złudzenie nie zawsze realnych trudności w zakresie powstawania nowych kół zakładowych.

Poza tym najważniejszym celem jest nie tylko powstawanie nowych Kół, lecz także otoczenie istniejących Kół pomocą ze strony aktywu, uznanie i troską ze strony Oddziałów i Okręgów. Pomocą w układaniu programów, w rozwijaniu pracy turystycznej, przezwyciężaniu trudności organizacyjnych.

Nie wszystko bowiem i nie zawsze dzieje się tutaj źle z winy organizacji związkowych czy administracji zakładowych. Każdy większy zakład przemysłowy przyjmie chętnie nową organizację, gdy widzi, że jej cele, jej program i zapal organizatorów przynosi korzyść załodze i fabryce czy kopalni.

Działając w kierunku, że tak powiem „na Koła”, nie można pomijać sprawy powstawania nowych Oddziałów Zakładowych, które są wyższą formą usprawnionego działania. Oddziały Zakładowe powinny powstawać przede wszystkim w każdym, liczącym ponad 2000 ludzi obiekcie przemysłowym czy instytucji, tak jak Koła w każdym ponad 500 osobowym zakładzie.

I nie można traktować Oddziałów Zakładowych — jako konkurencji dla Oddziałów terenowych czy miejskich. Odwrotnie, Oddziały Zakładowe powinny spotykać się z pomocą całego doświadczonego aktywu — pracującego w Oddziałach terenowych. Powinniśmy cenić te Oddziały jako front wielkiej turystyki wśród ludzi pracy. Przykład dobrze rozwijającego się Oddziału w Zakładach Tekstylnych im. Sierżana w Białymstoku dowodzi, że w większych miastach Oddziały Zakładowe przyczyniają się do rozwoju turystyki nie tylko w zakładzie, ale i oddziałują na ludzi z zakładami nie związanymi. Czy to jest konkurencja z Oddziałami miejskimi? Jeśli tak, to widocznie Oddziały miejskie nie spełniły swej roli w stopniu dostatecznym.

Cieszymy się, że obok dobrze znanego Oddziału przy zakładach HCP w Poznaniu — wyrasta nowy prężny Oddział w Kombinacie Huty im. Lenina. Cieszymy się, że rozwijają się inne Oddziały Zakładowe, martwimy się jednak, że w wielu jeszcze wielkich zakładach nie ma Oddziałów PTTK lub, że za długo przechodzą one okres niemowlectwa. Mam na myśli zarówno dziesiątki kopalń i hut, jak i Stocznię Gdańską, FSO W-wa, FSC — Lublin, Zakłady Starachowickie i szereg innych, o których wiemy, że potrzebują pomocy PTTK, aby ich załogom ułatwić wypoczynek po pracy i poznanie naszej pięknej Ojczyzny.

Oczywiście, że kierunek wytyczają tutaj nie jakieś formy nacisku organizacyjnego, lecz potrzeby terenu i wyniki naszej pracy.

Bardzo wielką pomocą mogą i powinni służyć społeczni organizatorzy turystyki i przewodnicy turystyki. Otoczenie tych ludzi opieką, nadanie im rangi bardzo poważnych działaczy, potrzebnych w naszych ogniskach terenowych, w Oddziałach i Okręgach, pomoże w przezwyciężeniu trudności przy powstawaniu nowych kół i nowych ogniw Towarzystwa.

W wielu wypadkach gubiliśmy tych ludzi. Są przecież Oddziały, które dzisiaj nie potrafią nawet określić liczby przeszkołonych i aktywnych organizatorów turystyki. To nie tylko sprawa kartotek, ale przede wszystkim sprawa kontaktów z nimi, układania dla nich programów działania, pomagania im w organizacji pierwszych imprez turystycznych, tam gdzie oni są zatrudnieni. Musimy ich traktować jako cenny zaczątek społecznej turystyki i ciągle podnosić ich rangę w naszych ogniwach PTTK i w ich zakładach pracy.

Spółeczny organizator w zakładzie pracy — jak dotychczas nie odgrywa większej roli w działalności naszego Towarzystwa. I jest naszym dużym błędem, że nie potrafiliśmy dotąd z tych ludzi korzystać na codzień w pracy. Nie potrafiliśmy również docenić roli przewodników turystyki kwalifikowanej w ich zakładach pracy. A przecież można ich tam traktować jako „in spe” społecznych organizatorów wszelkich inicjatyw turystycznych w ich środowisku pracy.

Zazębiam się z tym inny problem, który zaraz omówię. Turystyka nowoczesna wymaga ciągle nowych form, ma charakter bardzo złożony. Cenimy dawne doświadczenia, chlubiśmy się nimi. Ale życie nie znosi postaju. Wyprowadza nas, jeśli nie idziemy razem z nim.

Zapraszamy do naszej społecznej turystyki, do naszej działalności organizacyjnej młodzież. Jeśli ją zapraszamy i zależy nam na tej młodzieży, to musimy być przygotowani na odpowiedź — co jej damy w naszej organizacji. Programy imprez turystycznych dla młodzieży muszą uwzględniać wszystkie elementy jej zainteresowań, jej temperamentu i poglądów. Życie organizacji turystycznej, tego typu co nasza, może być dla niej atrakcyjne, jeżeli pokażemy, że turystyka to zarówno emocja, jak i poznawanie wielu nowych wartości, że powaga wobec zabytków i szacunek wobec przyrody łączą się z poznawaniem i zmian naszego kraju, że turystyka jest szkołą życia i treścią wypełniającą wolny czas.

Pozwólmy młodzieży razem z nami, pod naszym fachowym i doświadczonym kierunkiem, subtelnie przekazywać, a nawet pozwólmy jej samej tworzyć program nowej turystyki. Często bowiem są przypadki, że jesteśmy dla młodych organizacją, w której rozpoczynają społeczną działalność. Tutaj nie można sobie pozwolić na biurokratyczne formy załatwiania spraw i problemów turystyki młodzieżowej.

Wiąże to się ze ścisłą współpracą z takimi organizacjami młodzieżowymi jak ZMS, ZHP i ZMW. Nasza inicjatywa organizacyjna w tych kierunkach, inicjatywa oparta na konkretnych programach może zdziałać wiele.

Mamy współpracę ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, mamy Oddziały Międzyuczelniane, ale jakże często sprawy tych oddziałów znikają z regu naszych zainteresowań i działalności organizacyjnej. Każdy zbliżający się okres ferii świątecznych, czy wakacyjnych powinien już być dostatecznym sygnałem mobilizującym wszystkie wyższe ognia PTTK do nastawienia się na pełną pomoc w przygotowaniu planów turystycznych dla młodzieży. Aby nie było wypadków, że potem na gorąco, w ostatniej chwili, montujemy — zdopingowani przez interwencje innych czynników — programy imprez młodzieżowych, weiskamy te programy w ogólne założenia, albo inercji, wyrucamy je poza nawias całości programów sezonu letniego czy zimowego.

Nasze Organizacje Ruchu Turystycznego, nasze ORT-y z zasady ograniczają się do oczekiwania na propozycje oraz zlecenia i w zależności od resztek swoich możliwości, od tego co im jeszcze pozostało w ich harmonogramach — stawiają to do dyspozycji organizacji młodzieżowych. Dlaczego więc nasze ORT-y nie miałyby same wychodzić, w terminach poprzedzających ferie lub wakacje, z gotowymi propozycjami dla ruchu młodzieżowego, dla Kół czy Klubów młodzieżowych. Dlaczego nie miałyby składać wizyt w Oddziałach Międzyuczelnianych i omawiać razem z nimi ewentualne zainteresowania młodzieży w związku z nadchodzącym sezonem czy feriami i składać im gotowe konkretne propozycje imprez turystycznych lub obsługi ich wycieczek podobnie jak to czynią w stosunku do Kół Zakładowych. Do tego powinny być zobowiązane i pozostałe ognia PTTK. Nie często słychać, aby jakiś oddział, komisja lub koło — wyszło z inicjatywą zorganizowania w którejś z uczelni odczytu czy prelekcji połączonej z filmem na temat ciekawego regionu turystycznego, szlaku turystycznego, zaproszenia na wycieczkę do jednego z muzeów regionalnych PTTK, zachęcenia do zwiedzania jakiegoś obiektu zabytkowego, pozostającego pod opieką PTTK itp.

Stoimy w przedzie dniu zawarcia podstawowego porozumienia z Ministerstwem Oświaty dającego nam możliwość pracy ze Szkołnymi Kołami Krajoznawczo-Turystycznymi, porozumienia przywracającego w pewnym stopniu zakres działania Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na tak ważnym odcinku młodzieżowym. Jestem przekonany, że porozumienie to zostanie z radością przyjęte przez szerokie rzesze naszych działaczy i stanie się pierwszym krokiem do konkretnej pracy nad rozwojem turystyki i krajoznawstwa w szkołach wspólnie z Ministerstwem Oświaty. Przed naszym Towarzystwem staną możliwości zdobycia nowych rzesz entuzjastów turystyki, rzesz, które od naszego pokolenia przejmą również „paleczkę” nad rozwojem pracy społecznej.

Problem młodzieży jest ważny również w innym zupełnie aspekcie. Mianowicie w aspekcie przewodnictwa turystycznego. Wiadomo, że nasza kadra przewodników turystycznych nie jest zbyt liczna jak na potrzeby ciągle rosnącego ruchu turystycznego. Zapotrzebowanie na przewodników PTTK w sezonie przekracza często możliwości. Powstał więc projekt rozszerzenia kadry przewodnickiej o nowych ludzi, z szeregów młodzieży tak studenckiej jak i robotniczej.

Wiemy, że projekt ten spotkał się z oporem ze strony niektórych działaczy. Niektóre Oddziały Międzuczelniane PTTK nie mogły dojść do porozumienia z terenowymi komisjami przewodnickimi na temat przeszkolenia i dopuszczenia do ruchu przewodnickiego młodzieży studenckiej. Doszło nawet do tego, że w niektórych rejonach celowo utracano te same inicjatywy, czasami nawet drogą niewłaściwych pociągnięć.

Natomiast ci sami działacze, współpracujący z komisjami przewodnickimi nie potrafili dojrzeć faktu, że w naszym ruchu przewodnickim nie dzieje się dobrze. Nadmierne zarobki, nie zawsze uzasadnione realną, rzetelną wyceną, łatwizna w obsłudze wycieczek, a także paranie się dodatkowymi czynnościami drobnego handlu lub fotografowania i podobne sprawy musiały znaleźć się na wokandy obrad prezydium.

Najbardziej jednak znamienny jest fakt niedostatecznych wartości kulturalnych i społecznych oraz politycznych niektórych naszych przewodników. Były takie wypadki, że przewodnicy nie znali nawet ostatnich najważniejszych wydarzeń społecznych, przemysłowych czy politycznych.

Nadmierna i nieraz celowo układana ekspozycja tematyki sakralnej wzbudza protesty wśród uczestników wycieczek, w tym również — i to jest dla nas ogromnie ważne — wycieczek zagranicznych. Pomijanie lub bagatelizowanie naszego krajobrazu współczesnego, obiektów przemysłowych, kulturalnych, związanych z naszym życiem politycznym, niepełna informacja a czasem uboższe formy tych informacji, są symptomem braku rozwoju naszej kadry przewodnickiej.

Dlatego ciągle szkolenie teoretyczne i praktyczne, a zwłaszcza stałe odmiadzanie kadry przewodnickiej jest tutaj konieczne. Również nieodzowna jest ciągła kontrola ze strony działaczy nad jakością realizowanego programu przewodnickiego. Musimy zrozumieć kapitalną rolę, jaką mają do spełnienia przewodnicy.

Ciąg dalszy na str. 7

## Najpilniejsze zadania

Po wszechstronnej dyskusji nad programowym referatem prezesa ZG PTTK kol. Piotra Gajewskiego wytyczającym główne kierunki działania Naszego Towarzystwa uczestnicy III plenarnego zebrania ZG PTTK ustalili najpilniejsze zadania stojące przed Towarzystwem.

Oto one:

Zarządy Okręgów i Oddziałów winny opracować plany rozwoju Kół Zakładowych w zakładach pracy zatrudniających ponad 500 pracowników. Systematycznie omawiać na swoich posiedzeniach przebieg realizacji zaplanowanych zamierzeń. Podejmować kroki zaradcze tam, gdzie następuje niewykonanie przyjętych założeń. Do realizacji opracowanych i przyjętych przez Zarządy Okręgów i Oddziałów planów rozwoju Kół Zakładowych, należy włączyć wszystkie Komisje Turystyki Kwalifikowanej.

Zarządy Oddziałów winny w okresie najbliższych 3 miesięcy zaktualizować spisy organizatorów turystyki przeszkolonych w latach 1960—1962 i wykorzystywać nowe wydane legitymacje organizatorów turystyki do ujęcia ich w forrny organizacyjne (Zespoły) i nawiązać z nimi codzienną więź organizacyjną. Muszą one ponadto dokonać maksymalnego wysiłku, aby z pomocą organizatorów turystyki zdobyć nowy aktyw dla Towarzystwa i przy jego pomocy rozwijać Koła Zakładowe.

Masowy rozwój ruchu wypoczynkowo-turystycznego w zakładach pracy (około 4 mil. ludzi) wymaga z naszej strony pełnej mobilizacji, aby przyjść z pomocą programową,

społeczną i organizacyjną. Będzie to możliwe, o ile patronować temu ruchowi będą Koła Zakładowe PTTK. Pomoc ze strony Związków Zawodowych, Rad Zakładowych w tych zakładach, gdzie PTTK spełnia rolę organizatora turystyki i wypoczynku dla całej załogi, jest bardzo duża. Pomoc ta jest możliwa wszędzie tam, gdzie istnieje gwarancja spełnienia tego zadania przez ogólną naszego Towarzystwa. Od wysiłku całego aktywu zależne jest, czy pomoc ta będzie wszędzie stosowana i czy Towarzystwo wywiąże się z nałożonych i podjętych przez siebie zobowiązań.

Istnieje potrzeba odbywania wspólnych spotkań Rad Zakładowych z aktywnym turystycznym, celem ustalenia wspólnej linii działalności i wspólnego planu pracy.

Należy przekształcić silne Koła Zakładowe przy dużych obiektach przemysłowych, zatrudniające ponad 5 tys. pracowników, albo Koła PTTK powyżej 500 członków w zakładach pracy w Oddziały Zakładowe, z przeznaczeniem aktywistów z Oddziału Miejskiego lub Koła Terenowego do Oddziału Zakładowego. Oddziałom Zakładowym, szczególnie w pierwszym okresie organizacyjnym, należy udzielać pomocy organizacyjnej i programowej, w późniejszym zaś okresie otoczyć te Oddziały specjalną opieką.

Odczuwa się brak opracowanych metod działania w środowisku młodzieży pracującej. Sprawy młodzieżowe winny być główną linią postępowania, gdyż daje to nam gwarancję wychowania nowych pełno-

wartościowych kadr turystycznych, ludzi o zdrowych zasadach.

Należy w większym niż dotychczas stopniu podejmować i rozwijać inicjatywę młodzieży w zakresie organizacji ruchu turystycznego oraz wciągać szerokie rzesze młodzieży do władz Towarzystwa wszystkich szczebli.

Należy dążyć do stałego zwiększania ilości przewodników, nieustannie podnosić ich poziom fachowy i polityczny, szeroko włączyć do prac przewodnickich młodzież zgrupowaną w organizacjach młodzieżowych, która odpowiada wymogom przewodnickim. Dbać o rozwój Kół Przewodnickich w ośrodkach szczególnego nasilenia ruchu turystycznego.

Trzeba włączyć do szkolenia przewodników elementy współczesnego krajoznawstwa ze szczególnym uwzględnieniem zwiedzania zakładów pracy, dbać, by w pracy przewodnickiej szczególnie nacisk położony był na osiągnięcia Państwa Ludowego.

Należy dolożyć wszelkich starań celem:

— zakończenia akcji zawierania umów pomiędzy Zarządami Oddziałów PTTK a administracją obiektów przemysłowych przeznaczonych do zwiedzania,

— przeprowadzenia rozmów z odpowiednimi komórkami NOT, aby przygotować właściwą kadre przewodnicką,

— organizacji Kół Przewodników Zakładowych,

— aktywnego włączenia do akcji zwiedzania zakładów pracy ORT-y — tak, aby były one inicjatorami w organizacji wycieczek zakładowych i wycieczek do zakładów pracy.

**URYSTYKA** realizowana przez PTTK — to przede wszystkim turystyka krajoznawcza. Charakter krajoznawczy turystyki PTTK nadaje naszej Organizacji właściwą rangę instytucji społeczno-ideowej". (Sprawozdanie z działalności programowo-krajoznawczej na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK — str. 19).

Istnieje więc konieczność dołożenia wszelkich starań i wysiłków ze strony całego aparatu etatowego i aktywu PTTK, celem stworzenia z dziedziny turystyki i krajoznawstwa istotnego czynnika politycznego i społecznego w wychowaniu społeczeństwa.

Uchwała V WZD wskazuje konkretnie: „W treści krajoznawczego oddziaływania wiązać prawidłowo przeszłość ze współczesnością. Obok zabytków pokazywać i poznawać turystów z pomnikami walki i męczeństwa narodu polskiego, z obiektami budownictwa socjalistycznego w miastach i na wsi, ze szczególnym uwypukleniem problematyki Ziemi Zachodnich i Północnych. Dużą rolę w tej dziedzinie powinny odegrać Koła Zakładowe PTTK w zakładach pracy w ogóle, a zwłaszcza w zakładach pracy udostępnionych do zwiedzania...”.

Obie uchwały nie tylko zobowiązują, ale równocześnie określają zakres zobowiązania. Z nich wynika konieczność konfrontacji metod i form pracy, a nawet ideologii, z postulatami życia społeczno-politycznego i gospodarczego, zarówno wewnątrz komórek organizacyjnych, jak też poza nimi w oddziaływaniu na społeczeństwo. Dziś sprawy te dotyczą nie tylko działalności Komisji Problemowych, ale całego Towarzystwa.

Krajoznawstwo, jako podstawowa idea oddziaływania na społeczeństwo, winno być sprzymierzeńcem wszystkich poczynań czynników państwowych i społecznych w opanowywaniu chuligaństwa i wandalizmu, w rozwijaniu kultury społecznej i dyscypliny współżycia ludzi ze sobą i z przyrodą, winno być sprzymierzeńcem w wychowywaniu zahartowanych, zdrowych i fizycznie sprawnych obywateli.

Działalność wewnątrz komórek organizacyjnych, to wzajemne oddziaływanie członków Towarzystwa na siebie, na wszystkich szczeblach, poprzez odpowiednie dobre formy pracy i środki. Na zewnątrz — to kształtowanie opinii publicznej, przeszczepianie idei współczesnego krajoznawstwa poza ramy organizacyjne i tworzenie takich warunków, aby Towarzystwo mogło autorytatywnie interweniować w sprawach dotyczących turystyki i krajoznawstwa, aby mogło służyć władzom państwowym i organom społecznym, jako fachowy opiniodawca w zakresie zadań ustalonych statutem; aby było przykładem dla wszystkich innych towarzystw i instytucji zajmujących się organizowaniem turystyki. Oba kierunki działalności — wewnętrzny i zewnętrzny — wtedy będą miały pełne poparcie społeczeństwa i władz, gdy ich podsta-

wą będą — twórcza i aktywizująca idea krajoznawstwa oraz realne osiągnięcia Towarzystwa.

Jak rozumieć realne osiągnięcia Towarzystwa i jak do nich prowadzić?

Warunkiem efektów pracy Towarzystwa i jego pozytywnej pozycji w społeczeństwie jest:

- a) jasne sprecyzowanie zadań na każdym etapie rozwoju i stałe ich aktualizowanie,
- b) wprowadzenie nowych twórczych metod i form pracy zgodnie z rozwojem społecznym i postępem technicznym,
- c) walka z rutynizacją życia,
- d) reorganizacja przestarzałych lub mało atrakcyjnych form pracy i zastosowanie nowoczesnych środków oddziaływania,
- e) dotarcie do wszystkich środowisk społecznych i jak najżywszy kontakt z innymi instytucjami, organizującymi ruch turystyczny,
- f) zdobywanie nowych aktywistów dla idei krajoznawstwa, zwłaszcza w tych środowiskach,

## CEL WSPÓŁCZESNEGO KRAJOZNAWSTWA

gdzie ich dotychczas było niewiele lub wcale,

g) zorganizowanie Komisji Problemowych we wszystkich komórkach organizacyjnych PTTK.

Dziś już nie wystarczy deklaracja krajoznawstwa równoznaczne go ze znajomością kraju przy ograniczeniu do pamiętek przeszłości i postawa konserwatora dorobku przeszłości. Żywotność idei współczesnego krajoznawstwa zależy od aktywnej postawy krajoznawców, a w szczególności organizatorów ruchu turystyczno-krajoznawczego w wykorzystaniu wszystkich możliwości i środków, aby osiągnąć jak najpełniejszą znajomość całego kraju, jego warunków i dróg rozwoju, aby tę znajomość stale rozwijać i rzekazywać całemu społeczeństwu, co najmniej do tej znajomości zaliczać go różnymi drogami.

Słuszny wydaje się taki postulat, aby każdy członek PTTK, a już co najmniej działający w ramach organizacyjnych, był rzeczywistym krajoznawcą niezależnie od tego, czy jest organizatorem spływu kajakowego, przewodniczącym Okręgu, Koła, czy gospodarzem schroniska.

W pierwszym rzędzie należałoby zrewidować wymagania stawiane wszystkim członkom PTTK prowadzącym jakąkolwiek komórkę organizacyjną w ramach Towarzystwa, ze względu na ich współodpowiedzialność za krajoznawczo-turystyczną działalność Towarzystwa zgodnie z założeniami statutowymi i aktualnymi postulatami życia społeczno-politycznego.

Towarzystwo ma za mało aktywistów do spełnienia swoich zadań i dlatego nie wolno nam rezygnować z żadnego działacza, natomiast trzeba:

- a) wciągnąć do pracy na nowo te jednostki pozytywne, które stoją na uboczu działalności i pomóc im na tych samych zasadach;
- b) przeprowadzić szeroką propagandę na rzecz samokształcenia uzupełniającego zasób znajomości kraju, jego aktualnych potrzeb wśród obecnych działaczy i udzielić daleko idącej pomocy w tym zakresie;
- c) przeprowadzić akcję szkolenia młodej kadry;
- d) zorganizować sieć terenowych korespondentów krajoznawczych;
- e) stworzyć międzykomisyjny zespół zwołujący nad popularyzacją krajoznawstwa w całej działalności Towarzystwa;
- f) należy również sięgnąć do szkół (oczywiście w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty).

Ilościowy rozwój ruchu turystycznego i turystyczno-krajoznawczego musi iść w parze z propagandą pełnej idei krajoznawstwa, której celem jest kształtowanie obywateli:

a) znających i miłujących swój kraj, znających jego dzieje, współczesność i linię rozwoju, rozwijających patriotyzm;

b) biorących udział w utrwalaniu dorobku osiągniętego przez dawne pokolenia i obecne;

c) mających poczucie współodpowiedzialności za tworzenie nowego dorobku i za to, co po sobie zostawia przyszłym pokoleniom, biorącym udział w tworzeniu nowych wartości gospodarczych, kulturalnych, szczególnie w zakresie publicystyki krajoznawczej.

Poznanie kraju nie może się ograniczać do przeszłości — do poznawania przeszłości środowiska naturalnego, kulturalnego i gospodarczego, lecz musi uwzględniać wszystkie procesy, którym to środowisko podlega ze względu na istniejące prawa przyrody i działalności człowieka, wszystkie aktualne problemy gospodarki narodowej, współczesne procesy rozwoju życia kulturalnego i społecznego, a także przyszły obraz życia gospodarczego i kulturalnego, na które w perspektywie lat będzie więcej czasu niż dziś.

Tak pojęty zakres krajoznawstwa wymaga rewizji naszej dotychczasowej wiedzy teoretycznej i praktycznego poznania, bo rozciąga się na wiele dziedzin do tej pory nie dostrzeganych lub za mało

uwzględnianych w pracy Towarzystwa.

Wszelkie wycieczki powinny być przygotowywane przez wykorzystanie istniejących źródeł i tu jest potrzebna bibliografia krajoznawczo-turystyczna — informacje o tym, co się ukazuje na półkach księgarskich z oceną.

Pozytywny stosunek do zmian przekształcających nasze środowisko naturalne może zaistnieć wtedy, gdy jesteśmy świadomi, że za tymi zmianami, równoznacznymi nieraz ze zniszczeniem krajobrazu naturalnego na jakimś obszarze, idzie wzrost produkcji w różnych dziedzinach gospodarki narodowej.

I tu jest miejsce na propagowanie idei współodpowiedzialności społecznej za to, co i w jakiej postaci pozostawimy przyszłym pokoleniom, tu jest miejsce na kształtowanie współodpowiedzialności za wszelką działalność w środowisku przyrodniczym, tu jest miejsce na walkę o kulturę turystyczną.

Zwiedzanie zakładów produkcyjnych, zakładów wychowawczych, szkół, warsztatów pracy kulturalnej i oświatowej itp. ukazuje wielość osiągnięć naszego kraju głębiej i pozytywniej kształtują nas stosunek do osiągnięć Polski Ludowej. Etap odbudowy kraju, etap rekonstrukcji pamiętek wysuwał inne zadania dla turystyki krajoznawczej i działalności Towarzystwa, niż okres rozbudowy życia gospodarczego i społecznego. Trzeba ściśle sprecyzować rozmaite pojmowane regionalizm, a właściwie różne pojęcia regionalizmu i regionów.

W krajoznawstwie musi nastąpić rewizja pojęcia regionu, regionalizmu, bo to już nie tylko przetrwały folklor, ani nie region historyczny, ani krajobraz odrębny — ale region żywy, budowany przez współczesne pokolenia, które ziemi, na której żyje, nadaje nowe oblicze, inne czerpie zasoby, tworzy wartości i nową więź społeczną. Do tych zagadnień należy podejść z odmiennego punktu widzenia niż dotychczas i w oparciu o naukowe kryteria.

Dla realizacji tych celów i zadań należy wykorzystać wszystkie środki dotychczas stosowane, ale pogłębić o pełną treść krajoznawstwa plus nowe środki, a więc związane z postępowaniem techniki, jak film o pełnej problematyce krajoznawczej, niezależnie jakiego dotyczy obszaru, tak samo ujęte wystawy, wydawnictwa, ogniska, wieczornice z zachowaniem proporcji między przeszłością a współczesnością, z usunięciem dotychczasowej dysproporcji w ukazywaniu pamiętek przeszłości i aktualnego dorobku społeczeństwa.

Jak najwięcej twórczych narad regionalnych, wciągających do pracy społeczeństwo miejscowe, jak najwięcej wzorowych placówek i imprez PTTK różniących się swą programowo-wychowawczą treścią od imprez i wycieczek organizowanych przez inne społeczne organizacje turystyczne.

# Krajowe narady

## KOMISJI OPIEKI NAD ZABYTKAMI

13 GRUDNIA 1962 r. odbyła się w Warszawie narada Komisji Opieki PTTK nad Zabytkami. Wzięli w niej udział przedstawiciele Okręgowych Komisji Opieki nad Zabytkami oraz przedstawiciele Komisji opieki nad zabytkami z niektórych Oddziałów PTTK wytypowanych przez Zarządy Okręgowy. Z zażyciem należało stwierdzić, że w naradzie nie uczestniczyli przedstawiciele Okręgowych Komisji Opieki nad Zabytkami: z Bydgoszczy, Łodzi i Szczecina.

Sprawozdanie z działalności Komisji przedstawił jej przewodniczący prof. dr St. Herbst podkreślając społeczną rolę opieki nad zabytkami, jaką podjęto PTTK i coraz większy udział w tej akcji społeczeństwa. Świadczą o tym silny wzrost liczby opiekunów Społecznych PTTK nad Zabytkami wyrażający się liczbą 1250 opiekunów opiekujących się 3.000 zabytków, w porównaniu do liczby opiekunów społecznych poprzedniego okresu sprawozdawczego 742 opiekunów. W akcji organizowania sieci opiekuńczej przodują Okręgi: Wrocławski i Poznański. Przewodniczący podkreślił znaczny udział jednostek terenowych PTTK i opiekunów społecznych w akcji „Dni Ochrony Zabytków”, podczas których zwołano regionalne narady opiekunów dla omówienia całokształtu zagadnień związanych z opieką nad zabytkami na danym terenie. Narad takich odbyło się 11 przy udziale około 1000 opiekunów i działaczy.

Mówca podkreślił następnie wielką rolę propagandową związaną z zebraniem i opracowaniem materiału do informacyjnych tablic dla 300 obiektów zabytkowych. Materiał ten czeka na obiecaną możliwość sfinansowania akcji przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Ważnym odcinkiem działalności Towarzystwa było organizowanie i prowadzenie muzeów regionalnych typu krajoznawczego. Aktualny stan muzeów PTTK wyraża się liczbą 14. W roku 1961 zwiedziło je około 40.000 osób. W toku realizacji jest 5 muzeów. Ten stosunkowo powolny rozwój muzealnictwa w ramach PTTK spowodowany jest brakiem odpowiednich środków i to jest powodem, że muzea PTTK powoli zaczynają przejmować terenowe Rady Narodowe, całkowicie finansując ich utrzymanie, co przeciętnie wyraża się kwotą od 50 do 100 tys. zł. rocznie. Zaś w budżecie PTTK na rok 1963 zaprojektowano zaledwie 60.000.— zł. na wszystkie muzea. Powstało więc zagadnienie, czy PTTK będzie w stanie zwiększyć budżet na muzea, czy też organizacje muzeów regionalnych należy pozostawić terenowym Radom Narodowym.

Referat sprawozdawczo-programowy wywołał żywą dyskusję. Zebrani uchwalili wiele wniosków, które zostały przekazane Komisji do realizacji.

Na przewodniczącego Komisji wybrano ponownie prof. dr. Stanisława Herbstę. Sekretarzem Komisji został J. Kotodziejczyk.

## KOMISJI OCHRONY PRZYRODY

14 GRUDNIA 1962 r. odbyła się w Warszawie Krajowa Narada Aktywu Przyrody PTTK.

W Naradzie wzięli udział członkowie Komisji, delegaci z Okręgów i Oddziałów oraz zaproszeni goście, między innymi wiceprzewodniczący Państwowej Rady Ochrony Przyrody Wł. Bienkowski.

W wyniku obrad wysunięto kilkanaście wniosków, z których ważniejsze cytujemy:

1. W ramach współpracy z CRZZ należy wpływać na umieszczanie i szersze uwzględnianie problematyki ochrony przyrody w szkoleniu organizatorów turystyki w zakładach pracy przy współpracy ze związkami zawodowymi,
2. metody pracy stosowane w Podhalańskiej KOP (w zakresie SOP) uznaje się za pożyteczne i godne upowszechnienia, w szczególności odnośnie powierzenia poszczególnych obiektów opiece strażników PTTK,
3. należy zwiększyć częstotliwość wyjazdów do terenowych Komisji Ochrony Przyrody.
4. należy wystąpić z wnioskami o uzyskanie pomocy finansowej w wykonywaniu tablic informacyjnych w rezerwach. (Wnioski skierować do GKKEiF i Min. Leśnictwa.)
5. poczynić starania o szersze włączenie problematyki o ochronie przyrody do warunków (regulaminów) wszystkich odznak turystycznych PTTK. Należy to przeprowadzić przy okazji zamierzonej weryfikacji i odznak.
6. rozwinąć współpracę ze Szkolnymi Kołami Krajoznawczymi i kółkami przyrodniczymi oraz z opiekunami tych Kół.
7. zwiększyć zaopatrzenie Okręgowych i Oddziałowych KOP w materiały informacyjne i propagandowe.
8. Ułatwić wstąpienie do SOP przewodnikom PTTK.
9. Narada działaczy Ochrony Przyrody nawiązując do uchwał IV Krajowego Zjazdu Aktywu PTTK stwierdza konieczność istnienia stałych etatowych sekretarzy okręgowych KOP.
10. Należy wpływać na ograniczenia budowy dróg samochodowych w Parkach Narodowych.

Przewodniczącym Komisji został ponownie dr Tadeusz Szczepny.

Wobec licznych próśb Czytelników „Biuletynu Informacyjnego” ZG PTTK, aby wyjaśnić problemy finansowe naszego Towarzystwa — redakcja „BI” otwiera nową rubrykę „§, finanse i turystyka” stanowiącą niejako poradnik finansowy.

Koledzy finansisci będą mieli możliwość swobodnego wypowiedzenia się w niej, dyskusowania oraz komentowania wszystkich istotnych spraw finansowych.

Ponadto w rubryce naszej podawać będziemy aktualne zarządzenia finansowe ZG w całości względnie w wyciągach. Będziemy także udzielać odpowiedzi na wszelkie pytania i wątpliwości, dotyczące zagadnień finansowych w związku z działalnością PTTK.

Redakcja Biuletynu zwraca się z apelem do wszystkich Kolegów zainteresowanych w powyższych zagadnieniach o jak najbardziej aktywną współpracę.

#### PODATEK OBROTOWY I DOCHODOWY

Z GODNIE z uchwałą Nr 37 Rady Ministrów z dnia 19.I.1961 r. (Monitor Polski Nr 21 z 1961 r. poz. 95) podatek obrotowy płać wszystkie jednostki PTTK prowadzące działalność usługową, handlową i produkcyjną.

Typowymi jednostkami usługowymi są biura obsługi ruchu turystycznego PTTK (ORT-y) oraz domy turysty i schroniska. Obowiązek odprowadzania podatku obrotowego do właściwego terenowo wydziału finansowego Rady Narodowej ciąży na ORT-cie lub schronisku, niezależnie od tego, czy podlega bezpośrednio Oddziałowi PTTK, Okręgowi lub Zarządowi Głównemu.

Działalność handlową w PTTK prowadzi wyłącznie Oddziały PTTK w formie kiosków i sklepów jako wydzieloną działalność gospodarczą Oddziału. Działalność produkcyjną w PTTK prowadzi wyłącznie specjalne wielozakładowe przedsiębiorstwo produkcyjne „Zakłady Foto-Pam” PTTK — podległe bezpośrednio Zarządowi Głównemu.

Stawki podatku obrotowego są różne w zależności od rodzaju świadczonych usług, asortymentu sprzedaży i produkcji. Szczegółowe określenie poszczególnych przedmiotów podlegających opodatkowaniu oraz stawki podatku obrotowego podaje wspomniana wyżej Uchwała w § 3.

Zwolnione od podatku obrotowego w myśl tej Uchwały są wpływy:

1. za usługi przewodnicke.
2. z wypożyczalni sprzętu turystyczno-sportowego
3. za wczasy szkoleniowe w zakresie turystyki kwalifikowanej
4. za wynajem pomieszczeń (sal), o ile zostały wynajęte na imprezy doraźne dla instytucji, które organizując imprezy w tych pomieszczeniach osiągają wpływy przeznaczone na ich działalność statutową.
5. z organizacji imprez masowych, dorywczych wycieczek krajowych organizowanych przez jednostki PTTK, o ile nie posiadają w tym celu wyspecjalizowanego aparatu etatowego, a wpływy z tych imprez nie są źródłem dochodu dla jednostki PTTK. Są to przede wszystkim wpływy z rajdów, zlotów, imprez 1000-lecia, organizowanych przez jednostki statutowe PTTK, gdzie wpływy z wpisowego nie przekraczają kosztów imprezy.

Omówiony powyżej podatek obrotowy nie jest jedynym podatkiem z tytułu prowadzenia działalności podanych na wstępie. Jednostki organizacyjne PTTK, których wynikiem działalności rocznej jest zysk, zobowiązane są do płacenia podatku dochodowego.

Podstawą do obliczenia podatku dochodowego jednostki PTTK, zobowiązanej do odprowadzenia podatku dochodowego, jest suma osiągniętego dochodu w ciągu roku z tych rodzajów działalności, które podlegały opodatkowaniu podatkiem obrotowym.

Np. oddział prowadził działalność obsługi ruchu turystycznego oraz sklep z artykułami turystycznymi. Dwa rodzaje działalności podlegające opodatkowaniu podatkiem obrotowym wykazały, że dochód tj. nadwyżka wpływów nad kosztami ORT wyniosła 100.000 zł zaś w sklepie 30.000 zł. Zatem do podstawy obliczenia podatku dochodowego przyjmuje się sumę 130.000 zł (jako sumę dochodów).

Bardzo ważnym zagadnieniem jest właściwy podział kosztów ogólnych np. utrzymanie księgowości, administracji ogólnej i innych, które dotyczą działalności podlegającej opodatkowaniu podatkiem obrotowym i dochodowym jak i działalności programowej nie podlegającej opodatkowaniu.

W celu właściwego wykazywania osiągniętego dochodu rzeczywistego, oddziały PTTK powinny dokonać w projektach budżetów (planów) szczegółowego, uzasadnionego podziału kosztów administracji

ogólnej na koszty obciążające działalność statutową (w rozdziale 32 — Administracja Zarządu Oddziału) i działalność usługową (w rozdz. 33 — Administracja działalności usługowej (oraz na działalność gospodarczą — sklepy (Rozdział 63 — Działalność gospodarcza).

Prawidłowo podzielone koszty i ujęte w Rozdziale 33 — Administracja działalności usługowej — należy uwzględnić przy wyliczeniu dochodu do opodatkowania. Skala podatku dochodowego podana jest w cytowanej wyżej uchwale.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że Oddziały nie zawsze przestrzegały tej zasady, wystawiały z reguły całą administrację do Rozdziału 32, powodując nieświadome obniżenie kosztów działalności usługowej, a tym samym do ustalenia wyższego podatku dochodowego.

Wiele nieporozumień wywołuje brak znajomości przepisów organizacyjnych PTTK jak i podatkowych co do pytania, kto powinien płacić podatek dochodowy?

#### Podatek dochodowy płać:

1. Za dochody osiągnięte przez wszystkie jednostki organizacyjne PTTK za czas od dnia 31.12.1960 r. — Zarząd Główny PTTK.
2. Za dochody osiągnięte po dniu 1.I.1961 r.
  - a) Zarząd Główny — za dochody przedsiębiorstw na rozrachunku gospodarczym podległych bezpośrednio Zarządowi Głównemu; — za dochody domów turysty, schronisk i ORT-ów podległych bezpośrednio Okręgom tj. od tych jednostek, które są objęte budżetem centralnym PTTK.
  - b) Zarządy Oddziałów — za dochody osiągnięte przez jednostki usługowe podległe bezpośrednio danemu Zarządowi Oddziału, tj. objęte budżetem Oddziału. Powyższe dotyczy tak Oddziałów posiadających osobowość prawną, jak i nie posiadających jeszcze osobowości prawnej w myśl § 4 cytowanej na wstępie Uchwały.

Wystąpienie Zarządu Głównego o zwolnienie PTTK z płacenia podatku dochodowego spotkało się z negatywnym stanowiskiem Ministerstwa Finansów.

# TURYSTYKA

## wymaga nowych form

dokończenie ze str. 7

Musimy rozumieć, że są oni ludźmi, którzy kontaktują się z miliony liczącym dzisiaj ruchem turystycznym, z młodzieżą i turystami zagranicznymi. Bardzo często od opinii o przewodniku, a właściwie z opinii o przewodnikach, kształtuje się opinia o naszej całej organizacji PTTK i to tak w kraju, jak i za granicą.

Od dłuższego już czasu mówimy o popularyzacji i propagandzie szlaków przemysłowych. Pod tą nazwą rozumiemy zwiedzanie przez turystów obiektów przemysłowych, naszych budowli socjalizmu, wielkich fabryk i hut, stoczni i zakładów przemysłowych. Zmieniły one nasz współczesny krajobraz, nadały ton i życie wielu martwym dotąd pod względem kulturalnym rejonom kraju. Mówię o tym dlatego, że nasze dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie są jednak niewystarczające. Kilka imprez turystycznych, które obejmowały tę tematykę, to stanowczo za mało. Zresztą same imprezy nie rozwiązują tego zagadnienia. Potrzebna jest tutaj jakaś większa mobilizacja całego aktywu, który tak przecież pięknie potrafi nieraz pokazywać dawne zabytki, pisać i opowiadać o nich.

Wydaje się, że wszystkie ogniwa PTTK, na terenie których leżą obiekty przemysłowe dozwolone dla ruchu turystycznego, powinny eksponować tę tematykę w bardziej szerokim zakresie.

Możemy tutaj przypisać winę i nam samym, tj. Zarządowi Głównemu, jego propagandzie i komisjom, że nie zawsze doceniono ten temat zarówno w akcji wydawniczej, jak i programowej.

Próby dotychczasowe traktujemy jako zaczątek, a mówimy: nowy sezon letni należy wykorzystać do jak najszerzej akcji w kierunku popularyzacji szlaków przemysłowych.

Postanawiamy, że każda wycieczka, wyprawa, impreza — przebiegająca szlakiem, na którym znajduje się jakiś zakład przemysłowy udostępniony do zwiedzania, będzie ujęty w program turystyczny imprezy.

Wiąże to się także ze szkoleniem i przygotowaniem specjalistycznej kadry przewodników po zakładach pracy, z zawarciem odpowiednich umów z zakładami, ze współpracą z Kołami Zakładowymi PTTK i prawidłową pracą ORT, które wiele mogą zrobić w organizacji zwiedzania zakładów.

Ale nie może to być robione schematycznie, bo kazali, bo trzeba, natomiast w pełnej świadomości, że jest elementem nowoczesnego krajoznawstwa, równie niezbędnym pod względem społecznym, wychowawczym i kulturalnym, jak poznawanie przeszłości i historycznych zabytków.

Tworzymy w naszym państwie bardzo wielką i poważną organizację o charakterze niezmiernie złożonym. Działalność tak zwana gospodarcza zajął się niemal na każdym kroku o działalność programową i odwrotnie.

Rozumiemy, że służymy ludziom pracy, wielkiej liczbie naszego społeczeństwa, a nie uprawiamy naszej działalności turystycznej tylko i wyłącznie dla własnego zadowolenia.

Ten piękny obowiązek i zaszczytna rola jest już w tradycji naszej organizacji. Rozumiemy też, że od jakości naszej pracy uzależnione jest w dużym stopniu wewnętrzne zadowolenie tych, którym służy. Stan fizyczny i psychiczny tysięcy ludzi, ich rozwój kulturalny i umysłowy jest związany z właściwymi formami wypoczynku.

W związku z tym, poziom i forma naszej pracy wymaga ciągłego doskonalenia i dostosowywania się do warunków i potrzeb panujących w konkretnym okresie ruchu turystycznego.

Wszystkim jest wiadomo, że fundusze roku 1963 nie będą większe niż w roku obecnym. Czy dlatego i nasza działalność ma być uboższa? Chyba nie. Odwrotnie, powinniśmy dać odczuć, że nie zawsze nakłady finansowe na niektóre kierunki naszej działalności mają wyłączne znaczenie.

Nie dziwcie się więc koleczy, że zacznę od tak wydaje się prostej i werbalnej niemal sprawy jak uprzejmość w naszej obsłudze ruchu turystycznego. Uprzejmość w szerokim zastosowaniu, na której opiera się część powodzenia turystyki w wielu krajach kapitalistycznych. To, że nasza krajowa i PTTK-owska turystyka jest tania i dostępna dla każdego, nie znaczy, że musi być zaraz nieuprzejma, organizowana byle jak, z pominięciem czystości, gołowości do dodatkowej, może nieraz i nie wliczonej w preliminarz, pomocy, załatwiania drobnych życzeń czy potrzeb.

Jak to jest w rzeczywistości, wystarczy przejrzeć książki życzeń i zażeń wiszące w naszych schroniskach lub Domach Wycieczkowych. Wystarczy przejrzeć korespondencję jednego sezonu, ile tam uzasadnionych skarg na jakość obsługi i załatwiania spraw w naszym ruchu turystycznym tak krajowym, jak niestety i zagranicznym.

To, że turysta zachowuje się niewłaściwie w jakimś schronisku, nie wypływa często tylko z jego poziomu kulturalnego, ale nieraz upoważnia go do tego stan i wygląd schroniska, w którym w danej chwili się znajduje, i ze stosunku do jego potrzeb jaki mu okazuje kierownictwo i personel schroniska.

Mówimy o Domach Turysty, że są rozpite, a gdzież jest wychowawcza rola kierownictwa Domu Turysty? Trudności w zaopatrzeniu bardzo często są wymówką dla ludzi, którzy nie zadbałi w czas i porę o przygotowanie większej ilości posiłków lub nie przewidzieli, że ze względów atmosferycznych będą musieli biwakować przez dłuższy czas większą ilość turystów. Wypożyczalnie mają popsuty sprzęt, gdyż o jego konserwację i naprawę nie zatroszczono się przed nadejściem sezonu. Mechaniczna praca pod okólnik i zarządzenie, praca bez zrozumienia naszej specyficznej roli — roli organizacji społecznej o głębokich tradycjach może przynieść tylko obopólne rozgorzalenie — i złą reklamę. Dotyczy to wszystkich stanowisk w ogniwach PTTK.

Skarżymy się często, że inne organizacje mają to lub tamto. Ze na nie spojrzano cieplej oko resortu lub czynników rządowych. Ale takie już jest prawo rzeczy, że widzi się i ocenia efekty końcowe, umiejętność przewidywania i dostosowywania się do potrzeb określonej sytuacji i zamówienia społecznego, wywiązywania się z zamówień społecznych. Musimy zrozumieć, że jeśli na jakimś odcinku ktoś nas wyprzedza, to przede wszystkim dlatego, że myśmy się spóźnili, albo że nasza praca i działania były zbyt schematyczne lub troszkę — mówiąc łagodnie — przestarzałe. Powinniśmy wiedzieć, że taktyka każdej organizacji wymaga umiejętności przewidywania i wyprzedzania problemów i zadań, jakie staną przed nami. To łączy się z poznaniem i stosowaniem naukowych metod organizacji pracy, kontroli wykonywania i efektów końcowych naszej pracy, usprawnienia metod naszej pracy.

Dosłownie wszystkie ogniwa PTTK muszą nadać tym zagadnieniom rangę najwyższej ważności i stale kontrolować wykonanie prac w tym zakresie. Może to przynieść pozytywne wyniki wtedy, gdy podejmiemy działanie szerokie i z uwzględnieniem wszystkich aspektów nowoczesnej turystyki.

Nie sądzę, aby znaleźli się Koleczy, którzy chcieliby zrozumieć krytyczną nieraz analizę naszej działalności jako osobistą krytykę. Jesteśmy organizacją bardzo poważną, mamy do spełnienia duży program społeczny, życie stawia nam coraz to nowe i większe wymagania — dlatego musimy dokonując bilansu rocznego, za rok 1962, spojrzeć krytycznie na swoją pracę i musimy nakreślony program nowych zadań przyjąć z całą powagą i zobowiązaniem, że realizacja tego programu będzie odbywała się z uwzględnieniem wszystkich nowych, coraz bardziej nowoczesnych form i treści. Tak w działaniu, jak w naszej postawie i stosunku do tych zagadnień. Tym bardziej, że do takiego działania upoważniają nas nasze dotychczasowe osiągnięcia, jak również opinia, jaka padła o naszej organizacji w dyskusji na V Kongresie Zawodowców. Służyć w tym rozmiarze całej klasie pracującej na tak poważnym odcinku, powinniśmy uważać za zaszczyt dla wszystkich naszych działaczy i pracowników.

# PREZYDIUM

*obraduje*

17.X.1962 r.

Na porządku dziennym znalazły się: sprawozdania z działalności Komisji Młodzieżowej ZG PTTK oraz powołanie Rady Gospodarczej jako organu nadzorującego działalność gospodarczą PTTK i systemu kierownictwa oraz nadzoru nad tą działalnością.

Dyskusja w odniesieniu do sprawy Komisji Młodzieżowej wykazała, że nastąpiło ożywienie pracy Komisji. Zwrócono jednak uwagę na pominięcie zainteresowaniami Komisji młodzieży robotniczej i zwrócono uwagę na konieczność szkolenia organizatorów turystyki w środowisku akademickim. W konkluzji członkowie prezydium doszli do wniosku, że należy:

- młodzież robotniczą otoczyć troskliwą opieką oraz opracować podstawowe zasady zainteresowania młodzieży różnymi formami turystycznymi głównie turystyki kwalifikowanej.

- młodzieży studenckiej udzielić pomocy w sprzeczce turystycznym i przewodnictwem studenckim.

- dążyć do powiązania ogniw PTTK z młodzieżą szkolną i przyjąć opiekę nad kołami szkolnymi. Potrzebne jest organizowanie obozów turystyczno-krajoznawczych dla młodzieży z liceów pedagogicznych i studium nauczycielskiego jako przyszłej kadry nauczycielskiej.

W punkcie drugim prezydium omawiało sprawę powołania Rady Gospodarczej. Rada nadzorowałaby działalność przedsiębiorstw wydzielonych PTTK i pozwoliłaby odłączyć Prezydium od spraw gospodarczych. Rada byłaby organem Prezydium i miała daleko idące uprawnienia. Ustalono, że Viceprezes F. Golebiowski wraz z ustalonym zespołem przedstawi konkretny projekt do przyjęcia i zaakceptowania przez Prezydium.

W sprawach różnych m. in. prezydium upoważniło V-Prezesa Urzędującego do podjęcia kroków w kwestii zorganizowania w Polsce w r. 1963 spotkania z działaczami turystycznymi państw socjalistycznych oraz przystąpienia Polski do Federacji Marszów na orientację.

8.XI.1962 r.

Prezydium omówiło: działalność Komisji Kół Zakładowych, stan dokumentacji prawno-majątkowej obiektów PTTK, plan wyjazdów zagranicznych w r. 1963 oraz drobne sprawy różne.

W odniesieniu do Komisji Kół Zakładowych postanowiono:

- powołać Komisję Kół Zakładowych w Oddziałach, tam gdzie zachodzi tego potrzeba i istnieje ku temu warunki.
- wystąpić z inicjatywą zwołania narady Komisji z Zarządami Głównymi Zw. Zaw. w celu opracowania wspólnych form działania.

- obracać ramowe wytyczne dla Komisji Turystyki Kwalifikowanej i Komisji Młodzieżowej, co do bezpośredniej działalności sekcji w Kołach Zakładowych.
- zalecić Oddziałom otoczenie specjalną opieką organizatorów turystyki

- zobowiązać Zarządy Okręgów i biuro ZG do zorganizowania narady podsumowującej wyniki i zamierzenia na przyszłość co do przewodnictwa w zakładach pracy.

W odniesieniu do pozostałych punktów tego posiedzenia Prezydium postanowiono wystąpić do GKKPIT o decyzję na temat przeprowadzenia ogólnej inwentaryzacji nieruchomości posiadanych przez Towarzystwo. Zaakceptowano ponadto plan wyjazdów zagranicznych BTZ w 1963. Wyjazdy wzrosną o ok. 2 tys. osób. (w r. 1963 ok. 20 tys., w r. 1962 ok. 18 tys.), zwiększona zostanie ilość wycieczek turystyki kwalifikowanej (ok. 1000 osób wobec 440 w r. 1961), które będą tańsze od normalnych wycieczek.

5.XII.1962 r.

Prezydium zajęło się oceną i wytycznymi przygotowania do sezonu zimowego w zakresie programowym i usługowym, bilansem za trzy kwartały, zmianami regulaminowymi w Zespole Ekonomicznym oraz projektem utworzenia Rady Gospodarczej.

Prezydium zaakceptowało wprowadzenie Przewodnika Narciarskiego PTTK oraz upoważniło KTN do zorganizowania narady aktywno-narciarskiego z Prezydium ZG dla omówienia całokształtu problemu narciarstwa.

Na kolejnym posiedzeniu członkowie Prezydium sformułują swą opinię co do zmian regulaminowych w Zespole Ekonomicznym.

## NARADA AKTYWU KRAJOZNAWCZEGO

W DNIACH 15 i 16 grudnia 1962 r. odbyła się w gmachu Instytutu Geograficznego U.W. IV Krajowa Narada Aktywu Krajoznawczego. Wzięło w niej udział około 180 osób. Narada poprowadzona była Sejmikiem Krajoznawczym poświęconym zagadnieniom dokumentacji i inwentaryzacji krajoznawczej.

Sejmik stanowił zebranie robocze omawiające metody i formy pracy prowadzone przez Komisję Krajoznawczą Zarządu Głównego oraz Komisję Okręgową i Oddziałową. Przedyskutowano dotychczasowe wyniki i kierunki dalszej działalności w dziedzinie dokumentacji krajoznawczej. Wprowadzeniem do tego tematu były referaty Kolegów biorących udział w pracach Zespołu Dokumentacji i Inwentaryzacji krajoznawczej. Referaty uwzględniały: cele i zadania, rodzaje dokumentacji, i kierunki jej wykorzystania w pracach komórek Towarzystwa, kompleksową inwentaryzację obejmującą regiony lub ich części oraz dokumentację profilowaną (poświęconą jednemu lub kilku problemom wchodzącym w zakres zainteresowań krajoznawczych).

Omówiono również dotychczasowe systemy Instrukcji Inwentaryzacji prowadzonej w terenie przez ekipy poszukiwawcze, rolę, znaczenie i sposoby wykorzystania kartotek krajoznawczych, wreszcie konspekt Atlasu Krajoznawczego pomyślanego jako typ dokumentacji profilowanej.

Wypowiedzi uczestników Sejmiku potwierdziły słuszność zwrócenia szczególnej uwagi na rozwinięcie akcji inwentaryzacyjno-dokumentacyjnej, ponieważ bez materiałów tego typu nie można mówić o rzetelnej informacji krajoznawczej, ani o poradnictwie, a tym bardziej o popularyzacji obszarów niewykorzystanych w ruchu turystyczno-krajoznawczym.

To samo odnosi się do szkolenia krajoznawczego, które również nie może odbyć się bez źródłowych materiałów informacyjnych, zweryfikowanych przez fachowców i stale aktualizowanych.

Krajowa Narada zgodnie z regulaminem Komisji Problemowych miała charakter programowy. Przedstawione sprawozdania i program prac zostały przedyskutowane i uzupełnione wieloma wnioskami.

W drugiej części Narady Aktywu Krajoznawczego odbyły się wybory, w wyniku których Przewodniczącą Komisji Krajoznawczej Z.G. została ponownie dr Maria Irena Milecka.

## Zmiany organizacyjne

Zgodnie z decyzją ZG PTTK z dniem 1 stycznia 1963 r. została rozwiązana dyrekcja Domu Turysty PTTK. W miejsce rozwiązanej dyrekcji wyznaczony został Dom Turysty w Warszawie przedsiębiorstwem wiodącym dla pozostałych Domów Turysty. Na stanowisko dyrektora domu wiodącego Prezydium ZG powołało dotychczasowe Szefa Zespołu Ekonomicznego kol. Janusza Gustawa Rotherta.

Stanowisko Szefa Zespołu Ekonomicznego objął dotychczasowy Szef Zespołu Finansowego kol. Wiktor Jabłoński, na którego miejsce powołano kol. Jana Szujeckiego.

Dotychczasowy dyrektor Domów Turysty kol. Marian Świtalski przeszedł do pracy poza PTTK.

Biuletyn Informacyjny ZG PTTK —  
redaguje Kolegium

Wydawca: Dział Propagandy i Wydawnictwa  
Zarządu Gł. PTTK

Adres redakcji: Warszawa, ul. Senatorska 11  
tel.: 62488

Nakład: 5000 egz.

Agencja Wydawnicza „Ruch”

Zakł. Graf. „Ruch” W-wa, zam. 1-63 L-86